

# KURJER WILEŃSKI

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

**NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.**

Cena prenumery: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 7. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSENAŁSKA 4, Tel. 99. Czynną od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 4-ej stronie groszy 10. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację dowolnie zmieniane

FABRYKI SUKNA I WYROBÓW KAMGARNOWYCH

w Bielsku (Śląsk Cieszyński) rok założenia 1850

SPRZEDAŻ DETALICZNA

494

## G. MOLENDĄ i Syn

SKŁAD FABRYCZNY W WILNIE

ul. Wielka 36 telef. 949

PO CENACH FABRYCZNYCH

## Świt.

W artykule z dnia 30-V p.t. „Nakaz bezwzględny” („Kurjer Wileński” Nr 122) rzucony był obraz Polski współczesnej, która swym tragizmem i bezwładem tworzy jakby żywą realność, wysnutą z ostatniej sceny „Wesela” Wyspiańskiego. Jest to bolesne zjawisko dziejowe, że naród, który przez tyle pokoleń szarpie się i targa w niewoli i krwią swych najlepszych synów płaci za swe tęsknoty do wolności, po odzyskaniu jej zaczyna się kureczyć niejako w sobie, maleć duchowo i kładąc się w błocie i bezprawiu, własnymi wprost rękami samobójczo ją niszczy.

„Oddałem wam Polskę wolną, a wyście pośmiewiskiem ją uczynili”. Niepodobna otrząsnąć się od tych słów, pełnych gryzącego bólu i strasznej prawdy, rzuconych w twarz zniechęconemu przedstawicielstwu narodowemu, przez tego, który stał się dziś sercem całego narodu.

Napróżno podnosiły się głosy przestrogi i wołania o naprawę i ratunek Rzeczypospolitej — ginęły one bez echa, tak jak ongiś na marne szły rozpaczliwa ekstaza Skargi i tyle innych nawoływań, w serdecznej trosce o przyszłość i dobro narodu zrodzonych. Już po kilku latach naszego bytu niepodległego, nad pokoleniem naszym, beśzernie spoglądającym na niszczenie własnego dzieła i podeptanie swych młodzieńczych marzeń o Polsce, znów poczęły się unosić owe słowa Wyspiańskiego, tak pełne smutku i beznadziejnej rezygnacji. „Ciagle mi się zdaje, że się coś skończyło i że wszyscy poszli do domu i że powoli gasną się i gasną światła i że gdy wszystkie pogasną to będzie jeszcze bardziej wszystko skończono”.

Naród został rozbity wewnętrznie i każda jednostka, każda partja poczęła w nim dążyć jedynie do własnych osobistych celów.

Zbliżyliśmy się do widma anarchii. Swą miłość ojczyzny poczęliśmy karmić sokami, płynącymi z nienawiści. Kraj cały objęła jakaś zatruta atmosfera, tak obca naszemu duchowi, która spływając ku nam zgóry, wieksza się coraz bardziej we wszystkie dziedziiny naszego życia.

Głównym jej źródłem stał się niestety Sejm polski — owe zbiorowisko partji i koterji, nieustannie skłóconych ze sobą i pożerających się wzajemnie, których w dodatku mieliśmy najwięcej na całym świecie. Ogniskami jej były też nasze urzędy państwowe, skąd szeroką falą spływał na cały kraj bezduszny biurokratyzm wraz z ową specyficzną jego właściwością, zniechęconą powszechnie i znaną popularnie jako „system galicyjski”.

Poczęliśmy tracić wiarę w siebie i we własne siły. Dusza polska, nasza własna, niegdyś tak świetna twórczość państwową, ukryły się gdzieś jakby w gęstych mrokach nocy. Naród zbudzony do życia państwowego wciąż nie śmiał jeszcze odważyć się, stać się naprawdę wolnym i samodzielnym. Mimo odzyskania niepodległości państwowej, dusza narodu nie wyzwoliła się jeszcze z oparów wiekowej niewoli. Okres walk o istotne wyzwolenie narodu nie skończył się jeszcze tam na krwawych polach Radzimina.

My jesteśmy tym pokoleniem, któremu przeznaczonem jest trwać do ostatka na szanach ojczyzny, aby

w ciężkiej służbie publicznej podnieść Polskę z jej upadku, nie tylko politycznego lecz i duchowego. Ten nakaz winien nam przyswiecać nieustannie, aż spełnimy swe wielkie przeznaczenie dziejowe.

Naszym grzechem wszakże było to, iż po krwawych wysiłkach bojowych, po odparciu wrogów od naszych granic, wydało się nam, iż zadanie swe już spełniliśmy i możdmy w triumfie spocząć pod zwycięskimi sztandarami. Sztandary te wszakże począł wówczas okrywać czarny pył codziennej pospolitości, a przed narodem znowu powstało straszne widmo niewoli i rozterki wewnętrznej.

Jednakże wśród pustki i nędzy życia naszego, gdzieś w głębiach dusz naszych wciąż tkwiła utajona tęsknota do chwili przełomowej, która ogromem swego wstrząsu obalić zdołała naszą niemoc i zbudziła nas do bohaterstwa czynów.

Dzisiaj chwila ta nadeszła! Tragedja wypadków, które przeżyliśmy niedawno, stała się owym wstrząsem i pobudką do walki o odrodzenie narodu. Z chaosu ostatnich dni poczyna coraz wyraźniej świecić moc duszy polskiej, rwącej się do wyzwolenia. To świt lepszego jutra!

Dzisiaj wszyscy żyjemy już pod znakiem nadziei, że coś się stanie, że nastąpi wzmożenie naszych sił i przebudowa naszego życia. W tem się właśnie kryje wielkie znaczenie dziejowe przeżywanych przez nas wypadków.

Nie o zmianę tylko ludzi na kierowniczych stanowiskach państwowych chodziło tutaj. Temu i przy którym skupiła się najlepsza część narodu: On rzucił hasło i wziął inicjatywę odrodzenia narodu w swe mocne i czyste ręce.

Za nim, jak za wodzem pójdą z gotowością i zapałem, ci wszyscy, w kim nie umarła jeszcze „dawną przodków dzielność” i komu drogą pozostała myśl o Polsce, na wielką miarę dziejów budowanej.

Naród zrozumiał odrazu, że czyn Piłsudskiego przez krew i walkę prowadzi go do życia, i nie ugiął się w rozpacz i bólu nad hekatombą bratniej krwi ofiarnej, nie dał się opętać i zbałamucić ciemnym siłom i krzykaczom partyjnym, lecz w porywie i uniesieniu powszechnym wy dobył z siebie potęgę jedności i wzniosłego skupienia, które się stać musza początkiem nowej, twórczej epoki. Tego porywu, tego uniesienia nie wolno zmarnować ani tym, którzy go rozbudzili, ani nam, którzyśmy go odzuli głęboko.

Jeżeli wypadki dzisiejsze naprawdę mają jakąś wielką rację, musi się rozpocząć okres niesłychanie spotęgowanej pracy i czynnej walki, aby we wszystkich dziedzinach życia polskiego nastąpił zupełny zwrot i odmiana na całej linii.

Szczęśliwym naprawdę jest to pokolenie, które ma za oo oddać swe życie.

Takim pokoleniem jest właśnie nasze. Hojnie płaciliśmy życiem najlepszych swych synów za wolność Polski. Dzisiaj zaś, gdy wybuchła walka o wolność ducha polskiego, skupieni przy swym wodzu, gotowi bądnymy też do dalszych ofiar, w nieprzerwanym wzmaganiu się o lepsze jutro narodu i państwa.

Kazimierz Musjewski.

8-o klasowe koedukacyjne GIMNAZJUM Humanistyczne  
Tow. Rozp. Ośw. (Piłsudskiego 13)  
z prawami gimnazjów państwowych. S34

Przyjmuje zgłoszenia do wszystkich klas codziennie od g. 9 rano do 1-ej p.p.

## Deklaracje Stronnictw Lewicy w sprawie mniejszości narodowych.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

Klub Pracy na ostatnim swym posiedzeniu powziął następującą rezolucję w sprawie mniejszości narodowych:

— Polska demokracja w myśl swych szczytnych tradycji uznaje prawo narodów, zamieszkujących Rzeczpospolitą Polską, do swobodnego rozwoju narodowego. Dołożymy też wszelkich starań, aby w rękach Rzeczypospolitej oprzeć podstawy państwowej mocy i szczęścia zespolonych państw i ludów na rzetelnym wprowadzeniu w życie postanowień Konstytucji, gwarantujących prawa mniejszości narodowych.

Będziemy zwalczać wszelki ucisk narodowościowy i dążyć, aby przy rozkwicie samorządu we wszystkich dzielnicach ziemie Rzeczypospolitej z przewagą ludności białor

ruskiej i ukraińskiej korzystały z autonomji terytorjalnej.

Polska demokracja, świadoma, że wspólne dobro ludów zamieszkujących Rzeczpospolitą, wymaga od nich zbiorowych wysiłków, gotowa jest do łącznej pracy na rozmaitych polach z demokracją mniejszości narodowych i łącznej walki przeciw wszelkim objawom nacjonalistycznej nietolerancji jednej i drugiej strony.

Żywimy wiarę, że jedynie na drodze znaczonej wspólnymi wysiłkami mogą się zejść i uzgodnić aspiracje polityczne Białorusinów i Ukraińców z polską racją stanu, urzeczywistniając w ten sposób ideały niepodległościowe Białorusi i Ukrainy i federalną ideę Polski.

Cokolwiek odmiennie brzmi rezolucja w sprawie mniejszości narodowych podpisana przez trzy kluby lewicowe sejmowej — PPS, „Wyzwolenia” i „Stronnictwa Chłopskiego”, a opublikowana we wczorajszym „Robotniku”:

„Polska demokracja, w myśl szczytnych swoich tradycji, uznaje prawo do niepodległości narodów ukraińskiego i białoruskiego. W granicach zaś Rzeczypospolitej Polskiej stronnictwa podpisane dołożą wszelkich starań, aby unormowanie sprawy narodowościowej nastąpiło na gruncie przeprowadzenia ustaw o autonomji terytorjalnej dla ziem Rzeczypospolitej, zamieszkałych w większości przez Ukraińców i Białorusinów.

Podpisane stronnictwa, potępiając z całą stanowczością politykę ucisku narodowościowego, stosowaną wielokrotnie pod wpływem nacjonalizmu

przez dotychczasowe władze Rzeczypospolitej, uznają za najpilniejsze swe zadanie w odniesieniu do spraw mniejszości narodowych w Polsce:

a) zupełną i radykalną zmianę stosowanej dotychczas polityki administracyjnej i szkolnej,  
b) wprowadzenie w życie w całej pełni przepisów Konstytucji, gwarantujących prawa mniejszości narodowych w Polsce.

Stronnictwa gotowe są nadal do wspólnej z demokratycznymi żywiołami mniejszości narodowych walki przeciw wszelkim objawom nacjonalizmu z jednej lub z drugiej strony”.

## Wiadomości polityczne.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

Klub parlamentarny Wyzwolenia zakończył swe dwudniowe obrady, uchwalając szereg rezolucji, z których na uwagę zasługują następujące:

1) Klub postanawia zwrócić uwagę rządowi na to: że dotychczasowy sposób pojmowania przez rząd pacyfikacji, jako tolerancji dla urzędników w opinii publicznej skompromitowanych, jak to miało miejsce z całym szeregiem wojewodów i prokuratorów i usiłowania złągodzenia opinji kół anty-demokratycznych przez faworyzowanie na wysokich urzędach ludzi, obozowi temu służących, wywołuje w kraju zdumienie, które łatwo może przerodzić się w zniechęcenie i doprowadzić do ztracenia radośnej twórczej fali entuzjazmu, który społeczeństwo ogarnął.

2) Sytuacja finansowa kraju wymaga śpiesznego powzięcia i przeprowadzenia jasnego programu uzdrowienia życia gospodarczego. Polityka niezależności od obcego kapitału musi być połączona ze świadomym planem rozwiązania trudności własnym wysiłkiem.

3) Dotychczasowe zaniedbanie rozwoju gospodarczego wsi i bezład w sprawie bezrobotnych musza być przerwane doraźnymi zarządzeniami władz, znamionującym dobrą wolę rządu.

4) Uwzględniając wolę społeczeństwa do rozwiązania Sejmu i Senatu oraz przeprowadzenia nowych wyborów klub uznaje za potrzebne i konieczne doprowadzenie do stworzenia bloku wyborczego lewicy. Rozważona przytem musi być sprawa ewentualnego gremjalnego złożenia mandatów przez całą lewicę, gdyby w inny sposób nie dało się przeprowadzić wyborów w najbliższym czasie.

W dalszych swych rezolucjach klub Wyzwolenia występuje z ostrą krytyką przeciw agitacji kół pravicowych i faszystoskich, skierowanych przeciwko parlamentarystom w ogóle.

Pos. Niedziałkowski złożył wczoraj w imieniu klubów P.P.S., Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego pismo na ręce urzędującego w. marsz. Sejmu Daszyńskiego, w którym klub

by wymienione domagają się rychłego zwołania Sejmu z porządkiem dziennym: rozwiązanie Sejmu.

P. premier Bartel przyjął wczoraj prezydium klubu „Wyzwolenia”, które wręczyło mu uchwały swego klubu. (Podajemy je na innym miejscu.)

W rozmowie z członkami prezydium p. premier na odnośne zapytania oświadczył, że rząd nie zamierza wcześniej rozpisac nowych wyborów, jak za 6 miesięcy. Ponieważ wedle Konstytucji nowe wybory mogą się odbyć nie wcześniej jak w 3 miesiące po rozwiązaniu Sejmu, przeto, jeżeli się sprawdziła zapowiedź p. preinjera, Sejm obecny byłby rozwiązany we wrześniu.

P. Premier Bartel przyjął wczoraj szereg osobistości, między innymi wojewodę pomorskiego Wachowiaka, informującego p. premiera szczegółowo o sytuacji i nastrojach na terenie Województwa Pomorskiego.

Następnie p. premier przyjął delegację klubu, z którą omawiał szereg spraw gospodarczych, dalej pos. Ciszaka, secesjonisty NPR, pos. Dymowskiego (ChD), pos. Moraczewskiego i Adama Tarnowskiego, b. ambasadora austriackiego w Waszyngtonie.

Wreszcie p. premier przyjął na audjencji delegację teatru „Reduta” w Wilnie z p. Osterwą na czele, który poinformował p. premiera o swych artystycznych projektach na naszych ziemiach wschodnich.

Wczoraj od godz. 5 po południu do 9 wiecz. obradowała Rada Ministrów w obecności p. Prezydenta Mościckiego.

Dyskutowano w dalszym ciągu nad projektami zmiany ustawy konstytucyjnej, opracowanej przez p. ministra Makowskiego.

Projekty te, jak się dowiadujemy, zmierzają do wzmocnienia uprawnień władzy wykonawczej przez nadanie Prezydentowi praw, na mocy których będzie on mógł w razie konieczności rozwiązać Sejm i Senat oraz zarządzić rozpisanie nowych wyborów.

Dyskusji nie ukończono. Ma ona być kontynuowana w sobotę i przyszły poniedziałek.

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, przenoszący gen. Szepetyckiego na jego własną prośbę w stały stan spoczynku, uwalniający go również ze stanowiska inspektora armji Nr. 4 w Krakowie.

Równocześnie p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, przenoszący w stan spoczynku gen. Zacharjasiewicza, prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego oraz puł. sztabu generalnego Rylskiego w Inspektoracie Armji we Lwowie.

Równocześnie dekretem p. Prezydenta Rzeczypospolitej został mianowany gen. Krzemieniowski prezesem Najw. Sądu Wojsk. i gen. Szpakowski członkiem tego sądu.

Dowiadujemy się, że najbliższe posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów odbędzie się w nadchodzący poniedziałek o godz. 5 po południu.

Półoficjalnie komunikują co następuje: wobec pojawienia się w pismach prowincjonalnych całego szeregu niepokojących wiadomości o zajęciach granicznych i nawet o koncentracji wojsk litewskich na naszej

granicy na podstawie informacji, zasięgniętych w Komendzie KOP, podaje się do wiadomości publicznej, że wiadomości te są zupełnie bezpodstawne.

Zadnej koncentracji wojsk litewskich na naszej granicy nie stwierdzono i nie notowano również żadnych zatargów. Drobne nieporozumienia graniczne, powtarzające się co pewien czas nie wychodzą poza zakres normalnych zająć na tej granicy i nie zagrażają bezpieczeństwu osób i całości naszych granic.

„Robotnik” wczorajszy zamieszcza następujące oświadczenie posła Moraczewskiego:

„Pogłoski o objęciu przezemnie stanowiska wice-ministra kolei nie odpowiadają rzeczywistości.

Jedrzę Moraczewski”.

Tenże numer „Robotnika” donosi, że „prezycja klubów lewicy postanowiły wszcząć kroki u Marszałka Sejmu o zwołanie Sejmu celem uchwalenia rozwiązania Izby ustawodawczej”.

Pan Prezydent Rzplitej w dniu 11 czerwca r. b. podpisał nominację p. Gabryela Czechowicza na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerjum Skarbu. (Pat.)

Grupa parlamentarna polsko-francuska w Warszawie otrzymała wczoraj rano z Paryża od grupy parlamentarnej francuskiej następującą odpowiedź na depeszę, wysłaną z powodu zgrupowania grupy 9-go czerwca.

„Grupa parlamentarna francusko-polska, zebrana w Izbie Deputowanych 9-go czerwca, głęboko wzruszona depeszą, solidaryzując się z grupą francuską, o treści tak wysokiego polotu myśli, nadesłaną przez p. p. Dębskiego, Niedziałkowskiego, Kiniorskiego i Posnera, wyraża grupie polsko-francuskiej serdeczną sympatię i przekonanie, że związek obu narodów zaprzyjaźnionych i związanych sojuszem, współpracujących dla konsolidacji pokoju i rozwoju demokracji w Europie przyczyni się do tryumfu zasad sprawiedliwości i niepodległości narodowych, na których to zasadach spoczywa nie tylko Liga Narodów, ale i cała cywilizacja. Niech żyje Polska, wierna i czujna strażniczka pokoju i wolności!”

Następująca cała szereg podpisów z prezesem grupy p. Loquin na czele.

W dniu 11 b. m. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu koncyliacyjno-arbitrażowego między Polską a Szwajcarią, podpisanego w Bernie 7 marca 1925 roku. (Pat.)

#### Posiedzenie Reichstagu.

BERLIN. 11.6. (Pat.) Reichstag obradował w dniu dzisiejszym nad ustawą o wprowadzaniu w życie art. 177, 178, 198 traktatu wersalskiego, dotyczących organizacji sił zbrojnych Niemiec.

Projekt ustawy został odesłany do komisji spraw zagranicznych. Następnie Reichstag odrzucił wniosek komunistów w sprawie wyrażenia rządowi wotum nieufności.

Za wnioskiem głosowali jedynie komuniści. Socjalni demokraci wstrzymali się od głosowania.

## Syn Wieszcza.

(Władysław Mickiewicz. Wspomnienie pośmiertne).

... Pan Władysław... syn Adama... jakiemś echem dostojnym brzmiały te proste wyrazy. Gdy się je mówiło na widok wyniosłej czarno ubranej postaci p. Wł. Mickiewicza, gdy się ku nam zwracała ta wspaniała głowa lwa i proroka o płomiennych oczach i ustach wyrażających dużo gorczy, ale które w mowie dawały skarby uczucia, subtelnej ironii, najczystszej, najszlachetniejszej życzliwości, ach i przede wszystkim wspomnień, cudownych wspomnień „emigranckich”... wtedy... otwierały się przed słuchaczami ciche mogiły i żywi wychodzili z nich najszlachetniejsi ludzie Polski porobitkowie. I mówili, żyli nam przed oczami w codziennym swym bytowaniu, stawali się tak bliscy i żywi, że mistyczny strach ogarniał... Zdawało się że oto tuż, z za tej kotary purpurowej w hotelu Lambert, wysunie się subtelna cudnie rasowa postać księcia Adama i że szwagrem swym Zamojskim o pułkach otomańskich konferować będzie, podczas gdy w salonie obok, drobniutki Marie Wirtemberska ślicznej córce Sadyka Paszy dawać będzie do zrozumienia, jak się w niej romantycznie kocha Jarosław Romer, pułkownik jej ojca i o nowej Malwinie na ten temat marzą obie.

Najczyniejszy Niemcewicz oto, wspomina ze łzami swego Naczelnika... Jak to, wtedy, pod Maciejowicami, jako żywo „finis Poloniae nie po-

## Program Ministra Kwiatkowskiego.

KATOWICE. 11. VI. (Pat.) P. Minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski, który wczoraj rano przybył na Górny Śląsk oświadczył przedstawicielom prasy co następuje:

Pragnąłbym szczegółowy program gospodarczy stworzyć metodą ewolucyjną i stopniową, to jest chciałbym wysunąć w danym momencie te zagadnienia, które mogą być zrealizowane w niedługim okresie czasu. Uważam, że w ten sposób można w najwyższej mierze wzbudzić zaufanie społeczeństwa. Każda organizacja gospodarcza uzyska bezpośredni do mnie dostęp i będzie mogła przedstawić swe żale i postulaty.

W połowie przyszłego tygodnia rozpocznie objazd ośrodków gospodarczych, co pozwoli mi plan sanacyjny i gospodarczy skorygować i uzgodnić z organizacjami gospodarczymi. Główną uwagę zwrócę na ziemie Zachodnie, bo życie tam jest najbujniejsze. Będę w Gdyni, Katowicach, Poznaniu, Sosnowcu, Krakowie, Boryslawiu ewentualnie w Drohobyczu i Łodzi.

Będę energicznie tępił to co z punktu widzenia państwa jest nieracjonalne, co hamuje rozwój naszego życia gospodarczego i nie przynosi żadnej korzyści dla państwa.

Jako hasło swej działalności p. minister wysunął konkurencję i obniżenie cen na rynku wewnętrznym oraz organizację na rynku zagranicznym.

Ogólny program codziennych działań i posunięcia resortów gospodarczych rząd będzie usiłował oprzeć na jaknajmniejszych fundamentach

## Nowy rząd litewski.

KOWNO, 11.VI. (Pat.) Dziś popołudniu został utworzony przez pos. Szeżewiczusa nowy gabinet. Szeżewiczus obejmuje także i tekę spraw zagranicznych.

## Stahlhelm trwa przy Hindenburgu.

BERLIN. 11.VI. (Pat.) Stahlhelm oświadczył, że z niezmienną wiernością trwa przy Hindenburgu i protestuje przeciwko odmawianiu przez lewicę prezydentowi Rzeszy prawa zabierania głosu w tak ważnej sprawie jak wyłączenie rodzin byłych panujących.

## Kondolencja P. Prezydenta z powodu zgonu ś. p. Władysława Mickiewicza.

WARSZAWA, 11.VI. Pat. Szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej wysłał na ręce wdowy po ś. p. Władysławie Mickiewiczu następujący telegram:

Z polecenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej przesyłam wyrazy

serdecznego współczucia z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci Władysława Mickiewicza, wielkiego patrioty i godnego syna Nieśmiertelnego Wieszcza.

Szef kancelarii cywilnej Lenc”.

ni ś. p. Władysława Mickiewicza, którego stratę boleśnie odczuwa Wilno Adama Mickiewicza i Ziemia Wileńska proszę przyjąć wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz. (zd.)

GOTOWIZNĘ w dolarach w złotych i na oprocentowanie przyjmuje Wil. Tow. Handl.-Zastawowe (Lombard) Biskupia 12. Gwarancja absolutna 507

Depesza kondolencyjna wojewody wileńskiego do p. Władysławy Mickiewiczowej.

Wojewoda Wileński Pan Władysław Raczkiewicz z powodu zgonu Władysława Mickiewicza wystosował do wdowy po zmarłym depeszę treści następującej:

„Pani Władysława Mickiewiczowa, Ambasade Polonaise Paris z powodu śmierci dostojnego męża pa-

wiedział... Ogromny Książewicz ponuro spogląda... Słodka czarująca śpiewa klawikord pod długimi palcami młodego z pozerających go wrażeń Chopina... Muza nieczystych natchnień biała Dyal (Delfina Potocka) królewską swą pięknością panuje nad wyobraźnią poetów i muzyków a święta, czysty anioł opiekunicy emigrantów, Klaudyna, w żalobnej po nieszczęściach Ojczyzny sukience, z księżną Adamową piszą na biurczku z vernis Martin, statut instytucji Czi i chleba, dla biednej młodzieży polskiej w Paryżu.

A po nad niemi wszystkimi... wśród nich, przenikający swym duchem, magnetyzujący spojrzeniem... w takiej właśnie postaci, jak teraz pan Władysław... On. Mickiewicz.

To porwany „sprawami, które z ducha są” i wpatrzony w Towiańskiego, dążący w mistyczne zaświaty rozwijał zagadek konfliktów ludów i państw, to, z pewnością, tak właśnie śmiejący się do dzieci, wśród grona przyjaciół, przy chłodniku „naszym”, przy zrazach z kaszą, na emigranckim obiadku opowiadający tak, jak to umiał i pan Władysław, tysiące anegdod, wspomnień z Litwy ukochanej... To trybun ludu w College de France, to pielgrzym — prorok na drogach rzymskich zastępca Chrystusa pytający o los Polski i Litwy, to polityk i namiętny polemista, to wizjoner nadludzkiej mocy, to dobroduszny ojciec dzieciarni z „okolicy” szlacheckiej...

Wszystkie te postaci, sylwetki, duże ludzi niezwykłych, będących naszą sławą i szczęściem, to wszystko

zaufania do poczynań rządowych, zaufania zarówno zagranicą, jak i u własnych obywateli.

Gdybyśmy naszym wysiłkiem mówil minister, zdołali zbudować pierwsze podwaliny zaufania, gdybyśmy zdołali w społeczeństwie przełamać pewną inercję gospodarczą, gdybyśmy utrwalili przekonanie, że kto pracuje z zyskiem rozwijając produkcję, zatrudniając coraz więcej robotników oraz sprzedając produkty w kraju po cenach uczciwych umiarkowanych — jest bez zarzutu, uczynilibyśmy już duży krok naprzód.

Jestem zwolennikiem ścisłego współdziałania ekonomicznego państw i narodów. Istnieje też drugi kryzys, którybym nazwał kryzysem wewnętrznopolskim. Jest on o wiele łatwiejszy do opanowania. Ten kryzys wypływa z dwóch źródeł: z ekonomicznych rezultatów długotrwałej wojny na ziemiach polskich i z polowego zrastania się trzech dzielnic.

Jest wreszcie jeszcze trzeci kryzys. Moim zdaniem, jest to kryzys energii i ekspansji gospodarczej, znamienny dla społeczeństwa polskie. Sądzę, że ten kryzys jest możliwy do opanowania w krótkim czasie. Trzeba tylko logicznych i harmonijnych wysiłków dla odbudowy zaufania i wiary w to, że rząd chociażby tu i owdzie błędził, wkłada jednak całą duszę i cały swój rozum w sprawę stopniowej odbudowy gospodarczej Polski, rozumie bowiem, że tylko gospodarczo-silna Polska jest silna politycznie.

każdy list, pamiętał o każdym poleceniu, o każdym raz widzianym człowieku. Pamięć wogóle w rodzinie Mickiewiczów była fenomenalna.

Ileż okazywał taktu w trudnych dla Polaków warunkach przedwojennych! Zdarzyło mi się nie raz obserwować jego sceptyczny uśmiech, przy gołosłownych czułościach francopolskich i słuchać z zachwytem odpowiedzi pełnej godności, powagi i unikającej płytkiego sentymentalizmu. A urzędowanie w Bibliotece Polskiej... szło się jak do najlepszego przyjaciela, naradzać się co i jak pisać? I gdzie o tym temacie mogą być materiały? I zawsze się otrzymywało wyczerpującą odpowiedź, życzliwą radę. A znów nieśmiertelne poniedziałki na rue Guenegand, gdzie P-wo Mickiewiczowie kilkadziesiąt lat mieszkałi przyjmując w ciasnych, ale jakże miłych pokojach, obwieszonych portretami rodziców, całą kolonję polską, wybrzeżając nieraz aż na przedpokój, kędy „Jagusia”, kucharka odwieczna, nosiła samowar, z którego p. Marieta Mickiewiczówna hojnie rozlewała herbatę.

Wszystko co Polska miała znanego i chcącego się poznać, przewinęło się przez ten niezapomniany salonik. Tam brylantowe obchodzili p-wo Władysławostwo gody parę lat temu.

Jakże prócz tej działalności, wspaniale spełniał Władysław Mickiewicz obowiązek utrwalenia pamięci Ojca. Wszystkie dzieła Adama przełożył na język francuski, przytem napisał mnóstwo prac politycznych, mających

## Warunki Marszałka Piłsudskiego.

„Polska Zbrojna” z dn. 10 bm. podaje: P. Marszałek Piłsudski, do którego p. premier Bartel w dniu tworzenia obecnego gabinetu zwrócił się z zaproszeniem objęcia przez p. Marszałka teki Ministra Spraw Wojsk., — objęcie teki tej uzależnił od zagwarantowania przeprowadzenia sprawy najbardziej zasadniczej dla wojska i dla całości obrony państwa, t. j. od restytucji sprawy najwyższych władz wojskowych. Stanowisko swoje ujął P. Marszałek w formie następującego pismem oświadczenia:

Warszawa, dnia 8 czerwca 1926 r.

Do Pana Premiera w-m.

Na zaproszenie Pana Premiera objęcia w Jego gabinecie teki ministra spraw wojskowych, oświadczam niniejszem, że gotów jestem przyjąć to zaproszenie pod następującymi warunkami:

1. Interpretacja postanowień Art. 46 Konstytucji była dotychczas tak dowolna i tak naginana w kierunku zapewnienia wpływów poszczególnym stronnictwom politycznym, iż domagać się muszę jasnej i niedopuszczającej żadnych wątpliwości wykładni. W szczególności, — wychodząc z założenia, że wojsko nie może być dowodzone nieindywidualnie (t. j. że musi być dowodzone indywidualnie), — żądam stwierdzenia, że żadna inna możliwość, aniżeli dowodzenie indywidualne, nie jest przez Pana Premiera przewidywana.

Z indywidualnego prawa dowodzenia wynika jednocześnie odpowiedzialność moja jako ministra spraw wojskowych w trzech kierunkach:

1. W stosunku do Prezydenta Rzeczypospolitej, jako Najwyższego Zwierzchnika sił zbrojnych państwa.

Kwestia uprawnień odnosnych Prezydenta nie została dotychczas unormowana, wobec czego zastrzegam sobie uregulowanie tej sprawy w formie przyjęcia przeze mnie w obecności pana premiera skonkretyzowanych i spisanych życzeń Prezydenta Rzeczypospolitej i ustalenia w ten sposób stosunku Prezydenta, jako Najwyższego Zwierzchnika wojskowego, do ministra spraw wojskowych.

2. W stosunku do Pana Premiera, — jako członka Rady Ministrów, w skład której mam wejść bez umniejszenia moich uprawnień indywidualnego dowodzenia wojskiem.

Proponuję przyjęcie gwarancji mojej

odpowiedzialności w formie podania o moją dymisję. Podanie to zostanie złożone przeze mnie na ręce pana premiera, który będzie uprawnionym przyjąć je w każdej chwili, w której uzna to za potrzebne.

3. Wobec Sejmu w myśl postanowień Konstytucji o wyeliminowaniu jakiegokolwiek odpowiedzialności przed Senatem, jako ustawowo niezastępowanej.

4. Wojsko wówczas jedynie nie znajduje się w sytuacji fałszywej, jeżeli ma wyobrazić sobie swoją służbę i istotnego swojego przeznaczenia jedynie jako siły zbrojnej państwa dla obrony całości i niepodległości.

Wyobraźcielem takim musi być oficer, który sam siebie i grono innych wyższych i niższych oficerów przygotowuje na wypadek takiego konfliktu zewnętrznego.

Oficer ten bierze w ten sposób na siebie najcięższy obowiązek, jaki wogóle spaść na oficera może i z tego powodu powinien mieć prawo wywierania nacisku na mnie, jako ministra spraw wojskowych, we wszystkich kwestjach związanych z obroną państwa.

Oficer ten powinien być postawiony w wojsku tak, by był przez każdego żołnierza uważany za najwyższego żołnierza w armii.

Jako minister spraw wojskowych, będąc honorowym oficerem, oświadczam z góry, że w kwestjach obrony państwa będę reprezentował jego zdanie, a nie swoje, pokrywając w ten sposób konstytucyjną odpowiedzialność jego pracą i jego żądania.

Wobec tego, że wszystkie starania w kierunku ustalenia zakresu działania najwyższych władz wojskowych nie wydały dotąd konkretnych wyników, a brak takiego oficera, jako wyobraźcieła wojska, wpływa demoralizująco na wojsko, żądam przywrócenia mocy mojemu dekretowi o „Organizacji najwyższych władz wojskowych” z dnia 7 stycznia 1921 r. który wydałem jako Naczelnik Wódz w czasie stanu wojny, a który to dekret utracił moc obowiązującą wskutek uchylenia go z chwilą mojego ustąpienia ze służby wojskowej.

Józef Piłsudski  
Marszałek Polski.

Powyższe oświadczenie P. Marszałka, przyjęte przez p. premiera Bartla w dniu 8 b. m., zostało przez p. premiera przedłożone na posiedzeniu nowej Rady Ministrów, która przyjęła je w całości.

## Los sprawy zajścia w kularach Ligi Narodów.

BERN. 11.VI (Pat.) Prokurator związkowy polecił dziś przed południem genewskiemu prokuratorowi generalnemu zatrzymać Justha w areszcie prewencyjnym dopóki Rada Związkowa nie poweźmie odpowiedzialnej decyzji, która z kolei zostanie podana do wiadomości rady kantonalnej Kantonu Genewskiego.

Wystąpek Justha podpada pod art. szwajcarskiego kod. karnego, który przewiduje karę do dwóch lat więzienia oraz grzywnę do wysokości 2.000 franków.

Jest rzeczą możliwą, że rząd węgierski, zażąda wydania Justha, który z powodu sprzeniewierzenia był swego czasu skazany przez sąd budapeszteński zaocznie na dwa lata więzienia.

## Węgry potępiają czyn Justha.

BUDAPESZT. 11.VI (Pat.) Kierownictwo partii socjal-demokratycznej złożyło oświadczenie stwierdzające, że partja potępia z największym oburzeniem znieważenie hr. Bethlena.

Hr. Andrassy najcięższy wróg hr. Bethlena oświadczył, że czyn Justha obraził nie tylko hr. Bethlena, ale również i cały naród węgierski. Należy się spodziewać, że zarówno republika szwajcarska, jako też i Liga Narodów udzieli odpowiedzialnej satysfakcji hr. Bethlenowi oraz narodowi węgierskiemu.

z tło epokę Mickiewiczowską, był wydawcą popularnej *Biblioteki Polskiej*, tłumaczem wielu powieści polskich z epoki emigracyjnej. Najciekawszymi jego dziełami są: *trzytomowa, Memorial de la Legion polonaise de 1848 crie en Italie par Adam Mickiewicz*. Wspaniały obraz polityczny owej epoki przełomowej w Europie, oraz czterotomowe dzieło *Żywot Adama Mickiewicza* Poznań 1890—1895, które niedawno wyszło w drugim wydaniu. Był też p. W. Mickiewicz dyrektorem stacji naukowej Akademii Umiejętności w Paryżu, w Bibliotece Polskiej utworzył Muzeum Mickiewicza, gdzie zebrał pamiątki po Ojcu. W czasie wojny niezmordowanie pracował wśród obozów jeńców, wybierając z nich Polaków, dla wyodrębnienia i zorganizowania w późniejsze kadry hallerowskie.

Znany był i otoczony ogólnym szacunkiem w całym Paryżu. Miejsca jego nikt nie zastąpi. Z rodziny wielkiego Adama pozostali teraz: wdowa po Władysławie Mickiewiczu, Malecka z domu, córka Marieta, brat Józef, od lat wielu niezmordowany samarytanin wśród biednej ludności Paryża, siostrzeniec Ludwik Górecki, ożeniony z cudzoziemką, mający jednego syna.

Wszyscy, którzy gościnnie dom p-wa Mickiewiczów odwiedzili, nie zapomną nigdy, ile z tej atmosfery kultu wspomnień i najwyższego ruchu umysłowego współczesnego, wzięli beczennych na życie całe wartości.

[Hal. Romer.

# Życie gospodarcze. Nowy ustrój pieniężny.

(Dalszy ciąg).

Międzynarodowy kapitał zmonopolizował złoto w ilości trzydziestokrotnej rocznej jego produkcji. Nie więc dziwnego, że stale dyktuje cenę złota według swej woli. Gdyby każdego innego towaru zgromadzono zapasów w ilości choćby tylko dziesięciokrotnej produkcji jego rocznej, to już możnaby wpływać decydująco na cenę zmonopolizowanego towaru. Zjawiska takie z punktu widzenia moralności są w wysokim stopniu krzywdzącymi społeczeństwa.

Dlatego należy bezwzględnie utrzymać stałą siłę nabywczą pieniądza, stosując jako miernik jego towarową jednostkę obliczeniową, lecz nigdy jeden towar—złoto.

Jednakże pieniądź, oparty czy to o złoto, czy o inny jakikolwiek jeden towar, łatwy do zmonopolizowania, a co najważniejsza zupełnie nie produkowany w kraju, nigdy nie będzie miał stałej siły nabywczej. Musi więc być oparty na kilkunastu głównych towarach, produkowanych w kraju.

Cóż dopiero mówić o bylejak polskiej marce, która nie miała żadnej realnej gwarancji, a jedynym jej oparciem była bezmyślność ówczesnych naszych ministrów Skarbu.

Widzimy więc, że bez wprowadzenia towarowej teoretycznej jednostki obliczeniowej, jako miernika pieniądza zamiast złota, z bagna nieuczciwości ustroju pieniężnego zadaniem nie wybrnie i Minister Skarbu, który doniosłości ewolucji tego ustroju pieniężnego nie zrozumie najuczciwszy rząd w bagnie tem utopi.

Dlatego też słusznie senator Koskowski pisze w nr. 143 Kurjera Warszawskiego w artykule „Co zrobicie z dyktaturą?” zaznaczając, że na czoło doradców dyktatora zawsze wysunie się automatycznie Minister Skarbu.

Lecz Minister Skarbu talent swój okaże nie wówczas, gdy potrafi pozyczyć mniej lub więcej dolarów zagranicą, ani też gdy wydruknie skarbowych biletów za setki milionów złotych, gwarantowanych choćby w stu procentach weksłami zahipotekowanymi na majątkach obywateli, pożyczających na cele produkcyjne, lecz bezwzględnie zasłuzony jest on Polsce i społeczeństwu, gdy wprowadzi pieniądź, oparty na towarowej teoretycznej jednostce obliczeniowej, najdokładniej przez Klub Republikański Synarchiczny opnuowanej, a przez Hoene-Wrońskiego i Augusta Cieszkowskiego przed wieloma laty podjętej.

Zatem na słuszne pytanie senatora Koskowskiego „Co dalej?” odpowiedź z matematyczną ścisłością. Nietylko zatrudnimy bezrobotnych, lecz podniesiemy zarobki wszystkim pracującym obywatelom.

Powiekszamy kilkakrotnie konsumpcję wewnątrz kraju, co powinno być celem każdego ministra finansów. Wówczas 5 proc. od ogólnych obrotów kraju wyniesie podatków więcej dla Państwa niż obecnie przy ściąganiu 20 proc., które wprost przekształcają podatnika, niszcząc jego substancję.

## Kronika miejscowa.

### W sprawie stacji miejskiej Kolei Państwowej.

W pismach tutejszych ukazała się wiadomość, że jakaś prywatna grupa osób stara się o wydzierżawienie Stacji Miejskiej, motywując to niby biurokratyczną gospodarką, która nie przynosi kolei należnych dochodów oraz potrzebą rozszerzenia działalności takiej i t. d.

W związku z tym sprawą tą zainteresowało się Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Żydów, które po dokładnym zbadaniu sprawy wyjaśniło co następuje:

Zarzuty co do działalności Stacji są niesłuszne, albowiem ująwszy najgorsze firmy Wileńskie od kilku lat korzystają ze składów Stacji Miejskiej, jak również z jej taboru ku zupełnemu zadowoleniu swemu. Stacja działa sprężysto bez zbędnego biurokratyzmu i bez nadmiernego obciążania klientów kosztami.

Natomiast istniejące w Wilnie prywatne składki wolno-cłowe pobierają wygórowane stawki i opłaty, co obciąża nieprodukcyjnie koszt własny sprowadzonych towarów oraz odstrasza firmy zagraniczne od zawierania transakcji z firmami tutejszymi na dostawę surowców dla naszego przemysłu.

W związku z tym sprawą dalszych losów Stacji Miejskiej, nie ma podłoża zasadniczego. Inicjatywa wydzierżawienia Stacji Miejskiej należy

Producentom zachowają dotychczasowe swe zarobki przez znaczne obroty, a nie przez dotychczasowe wysokie ceny towarów.

Z racji naturalnych bogactw Polski oraz masowej taniej produkcji, eksport nasz stale będzie większy od importu, czyli będziemy mieli obcych walut więcej niż nam potrzeba dla rozrachunków zagranicznych.

Wszystko wyżej wyszczególnione osiągniemy tylko o tyle, o ile pokażemy oszukivanemu światu, że narzeszcie uniezależnił się od zmonopolizowanego złota, stwarzając długo i krótkoterminowy tani własny kredyt wewnętrzny, w ilości dostosowanej do życia gospodarczego, gwarantowany naszym wielkim, stałym majątkiem narodowym.

Tak, jak większość ludzkich chorób i cierpień bierze początek z chorej krwi człowieka, tak też wekslem naszego chorego wszechświatowego życia gospodarczego jest ustrój pieniężny świata, oparty na mierniku złota, jednego towaru, mającego popyt nieograniczony, gdyż złoto jest nie tylko towarem, służącym do wyrobów jubilerskich, lecz i pieniądzem na którego popyt, wobec nieskończonej chęciowości człowieka, jest również nieograniczony.

Jedynym towarem, mającym popyt nieograniczony, a nie produkowany w Europie—jest złoto.

Wobec tego czy ludzie posiadający choć krztę zdrowego rozsądku powinni dopuścić, by towar bez należytej podaży, mający popyt nieograniczony, był miernikiem pieniądza? Zamiast trudzić się, by chemicznymi, drogiemi sposobami fabrykować złoto lub kolatać bezowocnie do lichwiarzy monopolistów złota, czy nie lepiej zerwać raz na zawsze ze złotem, jako miernikiem znaków obiegowych? Usunąć tę miarę oszukańczą, może tylko dyktator finansowy.

Dyktator taki, nietylko w Polsce, lecz i całem świecie jest potrzebny, który skasowałby złoto, jako miarę pieniądza już nazbyt oszukańczą, miarę, którą nietylko lichwiarze swych klientów, lecz i rządy swych obywateli stale oszukują.

Ekonomiści polscy kilkadziesiąt lat temu pierwsi podjęli myśl w tym kierunku. Ludzkość oczekuje teraz od nas czynu za pomocą którego zrealizowalibyśmy choć w części nasze postanowienie wśród narodów.

Na takiego dyktatora Polska zdobyć się może i musi.

W ostatniej enuncjacji b. Minister Czechowicz oświadczył, że „jeśli zagranicznej pożyczki nie dostanie, to musi szukać innych dróg”.

Mamy nadzieję, że nowy minister Skarbu zapozna się z naszą przez Klub Synarchiczny opracowaną „inną drogą”, której opis w trosce o nasze życie gospodarcze pozwoliliśmy sobie przedstawić do nieodzownego wprowadzenia jej w życie ku chwale i odbudowie Polski, a szczęściu całej stale oszukiwanej ludzkości.

Stanisław Gaszyński.  
Senator.

do grupy osób, która chce się zbgacić kosztem Państwa oraz przemysłu i handlu,

Wobec powyższego Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców stanowczo uznało za szkodliwe dla handlu i przemysłu przejście Stacji Miejskiej do prywatnego konsorcjum.

Natomiast Stowarzyszenie uznało za pożyteczne dalsze rozszerzenie działalności Stacji Miejskiej i w pierwszym rzędzie otwarcie działu składu wolno-cłowych.

W tym sensie w powyższej kwestji przez Stowarzyszenie został złożony do Władz odnośnych memoriał.

## Kronika zagraniczna.

### Wywóz drzewa z Rosji.

W Gdańsku przed kilku dniami byli delegaci ukraińskiego Syndykatu eksportu drzewa z Charkowa. Przyjazd ich związany jest z dążeniem rządu ukraińskiego do zwiększenia wywozu drzewa z Rosji południowej. Delegaci Syndykatu ukraińskiego przeprowadzili w Gdańsku badania w sprawie założenia tam większych składów drzewa ukraińskiego do dalszego wywozu do Anglii, Holandji i t. d.

### Z Giełdy Warszawskiej w dniu 11-VI r. b.

| I. Waluty         |          |       |
|-------------------|----------|-------|
|                   | sprzedaż | kupno |
| Dolary St. Zjedn. | 10,00    | 10,02 |
| Funty Sztetlingi  | 48,76    | 48,88 |
|                   |          | 48,64 |

Na czarnej giełdzie w Wilnie dnia 11-VI płacono za dolar 10,20

## Kłamstwa „Dziennika Wileńskiego”.

W artykule o uwiezionych generalach w „Dzien. Wil.” z dnia 9 b. m. podano motywy aresztowania gen. Malczewskiego. Motywy przytoczone w tym artykule są kłamliwe. Na podstawie oświadczenia pułk. Hosera oraz zeznań najzupełniej wiarygodnego świadka (o istnieniu takiego świadka incydentu pułk. Hoser nie nawet nie wiedział) należy kategorycznie stwierdzić, iż pułk. Hoser nie został przez gen. Malczewskiego spoliczkowany.

Incydent miał następujący przebieg: gen. Malczewski, wycofujący się wraz z rządem w dniu 12 maja z placu namiestnikowskiego do Belwedera, zatrzymał się w jednej z bram przy ul. Nowy Świat w pobliżu placu Trzech Krzyży i rozkazał stawić przed sobą wziętego do niewoli przed kilkudziesięciu minutami pułk. Hosera. Tu zerwał z głowy pułk. Hoserowi czapkę i podeptał ją. Oto cały przebieg zajścia.

„Dzien. Wil.” z perfidją przypisuje gen. Malczewskiemu wyrażenie się: „Mogłem pułk. Hosera rozstrzelać za nieusłuchanie rozkazu, a tylko go spoliczkowałem”. Otóż oficerowi niewolno znać się nad jeńcami ani nad odmawiającymi wykonania rozkazu — wolno natomiast stawiającemu opór rozkazom podczas walki rozstrzelać bez sądu lub nawet na miejscu zastrzelić. Gen. Malczewski, znając doskonale prawa wojny i obowiązki honoru oficerskiego, nigdyby podobnego tłumaczenia nie przytoczył, gdyż byłoby to obłudnym przekreśleniem własnego honoru oficerskiego.

Gen. Malczewski został pociągnięty do odpowiedzialności za znanie się nad jeńcami oficerami i żołnierzami, za zrywanie im odznak i orderów. Nie mógł natomiast zostać oskarżony o spoliczkowanie pułk. Hosera, tego bowiem nie uczynił.

(es—ki).

## Walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy.

Obecnych 13-cie członków (na 23 wystane zaproszenia). Zagaja posiedzenie p. prezes K. Bukowski, odczytując depeszę, którą Syndykat wysłał do wdowy po p. Władysławie Mickiewicz.

Syndykat Dziennikarzy polskich w Wilnie głęboko wzruszony zgonem małżonka Pani tak bardzo zasłużonego Ojczyźnie, składa wyrazy najwyższego współczucia.

Prezes Bukowski.

Poczem zgromadzenie uczciło zmarłego przez powstanie. Następnie p. Prezes Bukowski, odczytał sprawozdanie roczne, obrazujące prace Syndykatu, postawienie pomnika dla red. Horowicza, przyjęcia wycieczek, posiedzenia z Komisją Kodyfikacyjną, konferencje z dziennikarzami szwedzkiemi, francuskiemi i innemi, uczta dla Sieroszewskiego, obchód jubileuszowy Cz. Jankowskiego, odożony do jesieni. Syndykat uzyskał stypendjum dla p. St. Mackiewicza w wysokości 2500 zł. od Ministerstwa Oświaty, które zostało wypłacone.

P. Kodź odczytuje podanie o emeryturę dla p. Cz. Jankowskiego, sprawozdanie z wycieczki do Rumunji itp. Z powyższego sprawozdania wynika, że Syndykat Dziennikarzy polskich w Wilnie robił co mógł, by stwierdzić życie kulturalne naszego miasta tak w kraju, jak zagranicą. Całe zgromadzenie przez akklamację uchwaliło pozostawienie dotychczasowego Zarządu, wyrażając mu votum zaufania i podziękowanie za dotychczasową działalność.

Poczem nastąpiły wolne wnioski, sprawa składek zaległych, których się okazało bardzo dużo i małej frekwencji na zebraniu, czego dowodem chociażby słabe zainteresowanie członków walnem zebraniem, na które przybywa 13 członków; chociaż zaproszonych było 23-ch. Na tem zebranie zamknięto.

## Podróż inspekcyjna p. Wojewody Raczkiwicza.

POSTAWY 10-VI. (Pat.) Dnia 10 czerwca o godz. 10 rano Pan Wojewoda Wileński Władysław Raczkiwicz w towarzystwie Komendanta wojewódzkiego Pol. Państw., Inspektora administracji i sekretarza osobistego przybył do Postaw, gdzie przy bramie triumfalnej powitał p. Wojewodę p. starosta postawski Kazimierz Pobrocki wraz z urzędnikami, miejscowe duchowieństwo, gmina żydowska, działawa szkolna i liczne zgromadzone społeczeństwo.

Wójt gminy Postawskiej p. Skybbo wręczając chleb i sól powitał p. Wojewodę w imieniu gminy i miasteczka Postaw.

# Ważne decyzje Rady Ligi Narodów.

Nikt, oprócz Niemiec nie uzyska stałego miejsca w Radzie.

GENEWA, 11-VI. (Pat.) Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiane było sprawozdanie komisji dla rekonstrukcji Rady. Referent wice-hrabia Ishi zaproponował zakomunikowanie sprawozdania członkom Ligi.

Delegat Hiszpanji wypowiedział się przeciwko sprawozdaniu aczkolwiek wnioszek o przyjęcie sprawozdania nie był postawiony. Swoją deklaracją delegat Hiszpanji pragnął uzupełnić oświadczenie złożone wczoraj rano, podkreślając że Hiszpanja nie mogąc otrzymać stałego miejsca w Radzie nie zamierza kandydować na miejsce z wyboru, a nawet czynnie współpracować z Ligą Narodów.

To oświadczenie delegata Hiszpanji skłoniło Paul Bonecoura, Chamberlaina, Vandervelde i Scialeję oraz wszystkich pozostałych członków Rady oprócz Brazylii do złożenia odpowiednich deklaracji.

Wszyscy członkowie Rady, wyrażając żal z powodu decyzji rządu hiszpańskiego i ubolewanie z powodu tego, że Quinones de Leon nie będzie nadal współpracował nadal w Radzie, wyraźnie jednak podkreślił, iż przyznanie stałego miejsca Hiszpanji jest niemożliwe.

Przedstawiciel Brazylii Mello Franco zastrzegł się również przeciwko sprawozdaniu komisji i zapowiedział złożenie przed końcem posiedzenia wyjaśniającego oświadczenia. Istotnie po wyczerpaniu porządku dziennego obrad Mello Franco zawiadomił, iż z polecenia rządu brazylijskiego składa mandat członka Rady Ligi i że Brazylija nie zamierza nadal zasiadać w Radzie Ligi w charakterze członka z wyboru.

Wobec deklaracji Hiszpanji i Brazylii, sprawa rekonstrukcji Rady Ligi weszła w fazę ostateczną. Zwiększenie liczby miejsc stałych po za miejscem dla Niemiec staje się po wczorajszych deklaracjach Francji,

## Stanowisko Hiszpanji.

MADRYT, 11-VI. (Pat.) Wobec zażądań skierowanych przez prasę do rządu w sprawie dokonanej przezeń ratyfikacji poprawki do art. 4 paktu Ligi, minister spraw zagranicznych Yanguas złożył następujące oświadczenie dokładnie przedstawiające stanowisko rządu hiszpańskiego w sprawie Ligi Narodów:

Rząd Hiszpański dotychczas odmawiał ratyfikowania rzeczony poprawki, ażeby w ten sposób zagwarantować hiszpanji możliwość ponownego jej wyboru do Rady Ligi. Natomiast obecnie Hiszpanja nie ma już żadnego interesu w tem, ażeby taką możliwość dla siebie zagwarantować ponieważ rząd hiszpański jest stanowczo zdecydowany nie wystawiać swej kandydatury przy wyborach do Rady Ligi na najbliższym wrześniowym Zgromadzeniu Ligi.

Nadeszła chwila, gdy Liga Narodów musi zdecydować się, albo przy-

Anglii, Szwecji, Belgii i innych członków Rady wykluczone. Natomiast będą niezawodnie czynione przez wielkie mocarstwa przed wręceniem, to jest przed zgromadzeniem parlamentu Ligi Narodów wszelkie starania, aby nakłonić Hiszpanję i Brazylię do przyjęcia projektu komisji dla rekonstrukcji Rady, który dawałby tym państwom możliwość pozostania przez dłuższy czas w charakterze członków z wyboru.

Rozszerzenie Rady Ligi przez stworzenie nowych miejsc stałych było faktycznie przesądzone w sensie negatywnym już wobec wyników marcowego zgromadzenia Ligi. Na wczorajszym swem posiedzeniu Rada jedynie formalnie stwierdziła ten stan rzeczy.

Dla Polski, podobnie jak dla Hiszpanji i Brazylii było niemożliwym uzyskanie stałego mandatu wobec stanowczej i zasadniczej opozycji niektórych członków Rady Ligi przeciwko nowym stałym kandydatom.

Wejście Polski do Rady Ligi we wrześniu z wyboru równocześnie z Niemcami jest tu powszechnie uważane jako pewne.

Chodzi jedynie o metodę tego wyboru i o charakter oraz o długotrwałość mandatu. Następna sesja komisji dla rekonstrukcji Rady Ligi, która ma się zebrać podobno w sierpniu, będzie mogła przygotować w formie ostatecznej odpowiedzi projekt regulaminu wyborów. Wyrażona wczoraj rano zgoda Hiszpanji na zmianę art. IV paktu Ligi ułatwi niewątpliwie zadanie komisji.

Brazylija notyfikuje swoje wystąpienie z Ligi.

RIO-DE-JAREIRO 11-VI. (Pat.) Minister spraw zagranicznych zawiadomił telegraficznie wszystkie państwa południowo-amerykańskie, wchodzące w skład Ligi Narodów o postanowieniu Brazylii nie interesowania się Ligą Narodów.

jąc, albo odrzucić żądanie Hiszpanji przyznania jej stałego miejsca w Radzie Ligi, a to wobec tego, że miejsce z wyboru czasowe, straciło już dla nas wszelkie znaczenie, tembardziej, że według propozycji angielskiej te miejsca nie stałyby być nietylko czasowe ale i do odwołania.

Licząc się z takim stanem rzeczy, a zarazem nie chcąc stwarzać trudności Lidze Narodów gabinet madrycki postanowił ratyfikować poprawkę do 4 artykułu paktu Ligi Narodów.

W ten sposób rząd hiszpański składa dowód nietylko swego szczerego pragnienia ułatwienia swobodnego rozwoju Ligi Narodów, ale również zdecydowanej woli w sprawie reorganizacji Rady Ligi, jako też swego życzenia wielokrotnie przedstawianego i potwierzowanego w sposób niezłomny uzyskania stałego miejsca w Radzie Ligi.

## Brazylija wycofuje się z Ligi Narodów.

GENEWA. 11-VI. (Pat.) Prezydent republiki szwajcarskiej przesłał do przewodniczącego Rady Ligi Narodów pismo, w którym przedstawione jest stanowisko Brazylii.

Z dokumentu tego wynika, że Brazylija wycofuje się nietylko z Rady Ligi Narodów, lecz również i z Ligi Narodów.

Następnie p. Wojewoda udał się do kościoła, cerkwi i synagogi, gdzie wysłuchał krótkich modłów, poczem udał się do Komendy powiatowej Pol. Państw. gdzie udekorował starszego przodownika Stanisława Cichockiego brązowym krzyżem Zasługi za gorliwą służbę w policji Państwowej.

Następnie p. Wojewoda zwiedził 7-klasową szkołę powszechną, Sąd Pokoju, Biuro Wyd. Sejmiku Pow. Postawskiego oraz Urząd Skarbowy i Kasę Skarbową.

O godz. 11-ej min. 30 p. wojewoda udał się do starostwa, gdzie w dłuższym przemówieniu do zebranych urzędników wskazał wytyczne właściwego sprawowania obowiązków służby państwowej.

Pozatem p. Wojewoda przyjął na audyencji kierowników nie zespolonych ze starostwem urzędów oraz delegacje z powiatów.

O godz. 13-ej min. 30 p. Wojewoda był podejmowany przez przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i duchowieństwa śniadaniem w kasynie urzędniczym, poczem był obecny na poświęceniu kamienia węgielnego budującego się nowego gmachu 7-klasowej szkoły powszechnej, w Postawach na placu ofiarowanym na ten cel przez p. Józefa Przędzieckiego.

Po poświęceniu p. wojewoda zwiedził miejscowy Urząd Gminy, gdzie wójt gminy w otoczeniu członków gminy wręczył p. Wojewodzie dyplom honorowego obywatela gminy i miasta Postaw. Dnie 11-go czerwca p. Wojewoda wyjeżdża w dalszą podróż inspekcyjną na pogranicze.

## Żądajcie wszędzie Kurjer Wileński

# KRONIKA.

Sobota  
12  
czerwiec

Dziś: Onufrego pust.  
Jutro: Antoniego z Padwy.  
Wschód słońca—g. 2 m. 44  
Zachód „ „ „ g. 7 m. 52

## Teatr i muzyka.

Dziś w sobotę 12 czerwca odbędzie się wielki koncert Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej. Ceny miejsc zwykłe.  
— Dwaaktowa „Halka” na scenie Teatru „Lutnia”. Jutro w niedzielę dnia 13-go czerwca o godz. 8 m. 30 wiecz. odbędzie się pierwsze w Polsce sceniczne przedstawienie dwaaktowej opery St. Moniuszki „Halka” — w wykonaniu członków wil. zespołu operowego i Wil. Orkiestry Symfonicznej pod art. kierownictwem kapelmistrza Stefana Sledzińskiego. Partię Halki wykona doskonała jej interpretatorka Wanda Henrychówna. Reżyserja w rękach prof. A. Ludwiga. Oprawa sceniczna według projektu E. Dziewulskiego.  
Ceny popularne umożliwiają zapoznanie się z arcydziełem moniuszkowskiej twórczości w jego pierwotnym układzie scenicznym — najszerszym warstwowo publiczności. Kasa czynna dziś 11—1 i 3—9.

## MIEJSKA.

— **Zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej z 22-go kwietnia 1926 r.** Ministerjum Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerjum Skarbu zatwierdziło uchwałę Rady Miejskiej z dnia 22 kwietnia 1926 r. Dotyczącą sprawy podwyższenia opłat za prąd elektryczny na rzecz bezrobocia. (zd.)

— **Znowu zapowiedź dręczenia obywateli przez Magistrat.** Magistrat m. Wilna przystąpił onegdaj do przeprowadzenia kanalizacji na ulicy Ludwisarskiej u wylotu ulicy Wileńskiej. Jest to nowa zapowiedź dręczenia przez Magistrat spokojnych obywateli przez szereg miesięcy przy dźbaniu w jednej i tej samej dziurze kilkanaście razy. (zd)

— **Srebrny puchar od Magistratu dla zwycięzcy w zawodach hipicznych.** W związku z mającym się odbyć w najbliższym czasie zawodem hipicznym w Wilnie Magistrat m. Wilna postanowił nfunдовать srebrny puchar, który od miasta zostanie wręczony zwycięzcy w tych zawodach.

Puchar ten oddano do wykonania znanej firmie jubilerskiej przy ul. Świętojańskiej „Perkowski”. (zd.)

## Z UNIwersYTETU.

— **Promocje.** W sobotę, dnia 12 czerwca r. b. o godz. 12 i pół w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędą się promocje na doktora wszech nauk lekarskich następujących studentów i studentek Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego: 1) Wacława Węciewicza i 2) Dziekie-wiczówny. Wstęp wolny.

## SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Poświęcenie przystani.** Zapowiadane na dzień 6 b. m. otwarcie i poświęcenie przystani oraz regaty wewnętrzne A. Z. S. z powodów natury technicznej zostały odłożone i odbędą się w dniu 13 b. m. o godz. 16.30. Zarząd Sekcji Wioślarskiej A. Z. S. wzywa wszystkich swych członków do wzięcia udziału w uroczystości, o co również prosi całą brać akademicką.

Wstęp wolny za zaproszeniami oraz legitymacjami członkowskimi i akademickimi.

— **Akademickie Koło Małopolan U. S. B.** urządziła dziś w sobotę 12 czerwca o godz. 8-jej wiecz. w sali „Ogniska Akad.”, ul. Wielka 24, odczyt dr. Adama Łysakowskiego na temat „Studia kobiece a małżeństwo”, połączony z dyskusją.

Po odczycie zabawa taneczna — przygrywa znane trio akad.  
Ze względu na niezwykle interesujący i aktualny temat z dyskusją, Zarząd A. K. M. zaprasza do jaknajleźniejszego udziału. Wstęp na odczyt i zabawę dla wszystkich,

## SPRAWY SZKOLNE.

— **Odezwa p. Ministra W. R. i O. P. do nauczycielstwa.** Tutejsze władze szkolne otrzymały od p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odezwę do nauczycielstwa, w której p. Minister kładzie nacisk na konieczność w związku z ostatnimi wypadkami warszawskimi zwrócenia umysłów młodzieży szkolnej na właściwe tory i odzwierciedlenie warunków do normalnej pracy wychowawczej.

Nauczyciele winni dążyć do wyrównania sprzecznych poglądów, tworzących wrogie obozy wśród młodzieży. (zd)

— **Gimnazjum Humanistyczne T. R. O.** W dniu 9-go czerwca r. b. skończyły się egzaminy maturalne w gimnazjum Humanistycznym, T. R. O. (Piłsudskiego 13). Świadectwa dojrzałości otrzymali uczniowie i uczennice: 1) Babicka Masza, 2) Bengis Lew, 3) Berkman Jefim, 4) Borowska Cypa, 5) Brojt Władimir, 6) Frumionówna Fania, 7) Gandzinówna Brajna, 8) Gefen Salomon, 9) Gordonówna Anna, 10) Jonilowicz Jakób, 11) Labeccki Mowsza, 12) Lipkind Dawid, 13) Markman Jojna, 14) Misulowin Mojżesz, 15) Porecówna Luba, 16) Rabinowiczówna Sara, 17) Rajchel Jzajasz, 18) Wolk Albert i 19) Zagoryn Mojżesz.

## WOJSKOWA

— **Z uroczystości zaprzysiężenia rekrutów rocznika 1904.** W dniu wczorajszym, w godzinach rannych odbyła się uroczystość przy koszarach Szeptyckiego zaprzysiężenia rekrutów rocznika 1904. Uroczystość poprzedziła msza celebrowana przez biskupa Bandurskiego, który wygłosił do zgromadzonych rekrutów i delegacji pułków asystujących przy tej uroczystości podniosłe kazanie, wskazując na ciężkie, a jednak chlubne obowiązki jakie rekrutów czekają w twardej służbie dla dobra Ojczyzny. Ze strony sfer wojskowych przemawiał generał Pożerski, który w krótkich żołnierskich słowach wskazał na potrzebę hartu i samozaparcia się w służbie wojskowej. Ze strony władz cywilnych w uroczystości wzięli udział zastępca wojewody wileńskiego p. Malinowski. Delegacje pułków stacjonujących w garnizonie wileńskim z orkiestrami i sztandarami z 1, 5, 6 pułku Legionów z 3-go pułku saperów i 23 pułku ułanów były dopełnieniem uroczystości.

Sama uroczystość zaprzysiężenia rekrutów odbywała się w kolejnym porządku według wyznań, przyczem pierwsi przysięgali rekruci wyznania rzymsko-katolickiego a później prawosławni, starowiery, ewangelicy, izraelici, mahometanie i karaimi.

## SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Strajk szwerców w Wilnie trwa nadal.** Wbrew twierdzeniom niektórych dzienników tutejszych o tem, jakoby strajk szwerców, który wybuchnął w Wilnie przed kilkoma dniami i objął około 900 strajkujących, załamał się — dowiadujemy się iż strajk trwa nadal i w fazie jego

rozwoju nie zaszły żadne zmiany. Liczenie zaś na zupełnie załamanie się strajku przez niezgłoszenie akcesu do strajku małych zakładów z przedmieścia jest o tyle nieaktualne i nierealne gdy chodzi o rozwój strajku, że zakłady te jako zatrudniające samych właścicieli siłą rzeczy do strajku nie przystępowały nigdy i teraz nie przystąpią.  
Dotychczas żadna ze stron nie zgłosiła się do Inspektoratu Pracy z prośbą o pośredniczenie w zlikwidowaniu zatargu. Strajk więc trwać będzie prawdopodobnie jeszcze kilkanaście dni. (zd)

## SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— **Jaxa-Chamiec przy pracy.** Jak pisma żydowskie informują, poseł białoruski Rogula, reprezentujący okręg nowogródzki, otrzymał od radnych Żydów miasta Nowogródka pismo z prośbą o interwencję u Ministra Spr. Wewnętrznych, celem położenia kresu pogromowym występom znanego agitatora „rozwojowego” Jaxy-Chamca, który wygłasza od pewnego czasu w Nowogródku odczyty o treści jaskrawo antysemickiej i podburzającej.

Agitacja pogromowa wywołała wśród ludności żydowskiej zaniepokojenie.

Posel Rogula, otrzymawszy to pismo, przesłał je do „Koła Żydowskiego”

Prezes „Koła Żydowskiego” poseł Hartglas wspólnie z jednym z posłów białoruskich będzie w najbliższych dniach interwenjował w Ministerjum Spraw Wewnętrznych.

— **Z działalności „Oze”.** Na ostatnim posiedzeniu Komitetu „Oze” wspólnie z przedstawicielami Centrali Szkolnych i Komitetów Rodzicielskich postanowiono zakupić w Połpińszce plac pod budowę gmachu przeznaczono na kolonje letnie.

Budowę domów powierzono spółdzielniom wytwórczym za poręczeniem Centralnego Komitetu Spółdzielczego,

## ZABAWY.

— **Wielki Festyn w ogrodzie Bernardyńskim.** W niedzielę dnia 13-go czerwca w ogrodzie Bernardyńskim odbędzie się staraniem Kom. Kolonji Letnich i Koła Przyjaciół „Czarnej Trzynastki”, „Wielki Festyn” połączony ze „Świętem Pieśni”. Zysk przeznaczony na kolonje letnie dla dzieci szkół powszechnych i na obozy harcercie „C. T.”. Bardzo ciekawy program obejmuje: konkurs chórów szkolnych, popis chóru p. Gawrońskiej i innych oraz pokazy harcercie jak np. Piramidy, Boks ślepych, Wyścig raków, Taniec marynarzy, gry ruchowe i inne. Będzie masa niespodzianek, dużo ciekawych atrakcyj harcercie jak Murzyn, Ludożerca, (najautentyczniejszy), Karawana Arabów, Boks w beczkach. kino pod otwartym niebem etc. etc.

Komitet organizacyjny zabawy chce nietylko uzyskać jak największą kwotę na wyżej wspomniane cele, lecz chce także osiągnąć zadowolenie gości, którzy przyjdą do ogrodu. Ma on nadzieję, że nie będzie człowieka, który nie będzie śmiał się z dowcipnych pomysłów harcercy; któremu będą przykre dźwięki piosenek i orkiestry i którego nie zainteresuje 1500 metrowy film p. t. „Przygody w dżungli”.

## ROŻNE.

— **Podwyższenie opłat na zagraniczne wyroby tytoniowe.** Ministerjum Skarbu wydało zarządzenie, ustalające podwyższenie opłat od wy-

robów tytoniowych sprowadzanych z zagranicy przez osoby prywatne.

Opłata ta będzie wynosić: od tytoniu w liściach i wiązankach z lodygami lub bez lodyg, odpadków, miatu po 12 zł. za klg.; od tabaki do zazywania po 6 zł. za klg.; od tytoni grubo krajanych do fajki, skrętków, zwitków po 90 zł. za klg.; od cygar i cygaretek po 300 zł. za klg.; od tytoni cienko krajanych do papierosów od 90—100 zł. za klg. (zd)

— **Wielka Loteria Fantowa Polskiej Macierzy Szkolnej.** We wtorek dn. 8 czerwca w Biurze Centralnego Zarządu P. M. Sz. w obecności p. p. rejsanta Jana Kłota, Kozłowskiego — przedstawiciela Kontroli Skarbowej, dr. W. Węslawskiego, prezesa C. Zarządu P. M. Sz. J. Koroleca i M. Reutt, członków C. Zarządu P. M. Sz. p. St. Ciozdy, dyrektora P. M. Sz. oraz świadków: p. Felicji Makowieckiej i p. Antoniego Grzybowskiego, odbyło się ciągnięcie 15 głównych losów Loterii fantowej P. M. Sz. Losy ciągnęły dwie 10-letnie uczennice szkoły powszechnej № 21.

Na № 1 padł Aparat fotograficzny — wygrał p. Grzybowski Antoni.

Na № 2 padł Materiał na ubranie męskie.

Na № 3 — Suknia damska i szal.

Na № 4 — Materiał na kostium damski.

Na № 5 — Rower № 3.228.

Na № 6 — Maszyna do szycia (№ 1728.464) wygrała p. Gilewska.

Na № 7 — Rower № 505.

Na № 8 — Papierosnica i cukiernica

Na № 9 — Maszyna do szycia № 1110.749.

Na № 10 — Meble (wygrał p. Górecki w Głębokiem).

Na № 11 — Kofa.

Na № 12 — Działa malarskie Stan. Wypiańskiego (wygrała p. Czajkowska).

Na № 13 — Zegarek srebrny.

Na № 14 — Budzik i makatka.

Na № 15 — Łódzko.

Osoby posiadające wyżej wymienione losy, zechcą zgłosić się po odbiór swych fantów do dn. 1-go lipca 1926 r., po upływie tego terminu nie odebrane rzeczy przechodzą na własność Centralnego Zarządu P. M. Sz. Fanty wydawać się będą odczitem z wyjątkiem niedziel i świąt od 10 rano do 5-jej po południu w biurze C. Zarządu P. Macierzy Szkolnej, Benedyktyńska 2—3.

## Z PROWINCJI.

— **Uchwała Sejmików powiatowych woj. wileńskiego.** Na skutek wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej i w odpowiedzi na orędzie Pana Prezydenta do Narodu Wydział Powiatowy Sejmików Powiatowych Województwa Wileńskiego jednomyślnie powzięły uchwałę w których składają hołd i głęboką cześć Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyrażają gotowość ofiarnej pracy nad doprowadzeniem do szczęśliwego końca moralnego i materialnego odrodzenia Państwa i Narodu. Uchwały Sejmików podkreślają konieczność wzmocnienia władzy wykonawczej, ugruntowania niezależności gospodarczej, zapewnienia sprawiedliwego traktowania wszystkich bez różnicy wyznania i narodowości obywateli oraz wzywają społeczeństwo do wspólnej i wyteźnionej pracy dla spoiści wewnętrznej Państwa i Jego potęgi mocarstwowej. (zd)

— **Trąba powietrzna.** W okolicach Kobylnika-Komaj (wileńszczyzna) przeszła burza połączona z trąbą powietrzną która porobiła rozmaite szkody. We dworze Kułowza-

ny zerwało dwa dachy na budynkach, w Biedunkach poprzewracało chaty, stare brzozy przy trakcie Komajskim leżą powalone, a w ogrodach owocowych sporo drzew zniszczonych.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

### W Wilnie.

Kradzieże. W dn. 10 bm. dokonano kradzieży bielizny damskiej, wartości 150zł. Antoniny Zolanskiej, (Mostowa 12).

— **Ujawnienie rzeczy kradzionych.** W dniu 10 bm. podczas rewizji w mieszkaniu Chaima Grynblata, (Konarskiego 28) znaleziono 6 mtr. materiału granatowego, dwa kawałki materiału na ubranie męskie, oraz 9 mtr. kortu. Wymieniony materiał pochodzi z kradzieży.

## Z sądów.

**Sprawa b. redaktora „Bielaruskawo Gołosa”.**

W dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie Okręgowym w Wilnie b. redaktor „Gołosa Bielaruskawo” Szyło, który miał już kilkanaście spraw sądowych w sądzie Okręgowym za umieszczenie w prasie antypaństwowych artykułów. Tym razem b. redaktor Szyło oskarżony był o umieszczenie 2 artykułów w „Gołosie Bielaruskim” jawnie podburzających Białorusinów do wystąpienia przeciwko Polsce i oderwania się od niej. Sąd po krótkim przemówieniu obrony skazał b. redaktora Szyłę na jeden rok ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw stanu. (zd.)

## Ruch wydawniczy.

— **Tadeusz Peretjakowicz.** Ustawa o zwalczaniu lichwy i stosowanie jej w praktyce. Warszawa, Złota 35. Nakładem własnym. 1926 r. Cena 1 zł.

Bardzo aktualna broszurka zawierająca szereg informacji i wskazówek, które powinny zainteresować każdego obywatela, a przede wszystkim kupca. Wyczerpujące dane, określające co podlega ustawie o lichwie, oraz niska cena zapewniają jej broszurce duży popyt.

W załączeniu tekst odnośnych ustaw i rozporządzeń oraz ważniejszych okólników.

## Sport.

### Mecz Wilja—Pogon.

Dziś na boisku sportowym 6 pp Leg. odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy „A” między „Wilją” a „Pogonią”. Przesłoroczny mistrz okręgowy Pogon dołoży niewątpliwie wszelkich starań aby wyjść z tego meczu zwycięsko. Jak się dowiadujemy kierownik ataku Wilji p. Mikołajew zachorował i nie będzie mógł wziąć udziału w meczu. Sądzi-my jednak, iż prowadzona obecnie w tabeli mistrzostw „Wilja” nie da sobie wydrzeć dwóch punktów. Mecz te poprzedzą zawody o mistrzostwo klasy B między drużyną Zaks i Wilja II. (zd)

**Centralne zawody konne armji polskiej w Warszawie.**

Centralne zawody konne armji polskiej odbędą się w Warszawie między 12 a 13 lipca br. W zawodach tych wezmą udział reprezentację wszystkich kawaleryjskich pułków Rzeczypospolitej.

Clou zawodów stanowić będzie dzień 17 lipca, w którym rozegrane będą najważniejsze nagrody z nagrodą p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego na czele. Z Wilna wyjadą na wspomniane zawody reprezentacje 13 i 23 pułku ułanów. (zd)

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”

## Pielegnujcie urodę

Żądajcie bezpłatnie fachowej rady, jak pozbyć się: pryszczu, wągrows, piegów, czerwoności skóry, plam wątrobian., łupieżu, wypadania włosów, siwizny, zbytniego zarostu, pocenia rąk, pach, nóg, zmarszczy chudoci, jak wzmocnić biust i usunąć inne wady. W zapytaniach prosimy podać dokładnie wady, o które chodzi. Sumienną odpowiedź nadsyłamy w zamknięt. kopercie. Załączyć markę na odpowiedź Dr. Caspary, Gdańsk, Leegether 15, Oddział 69. 519

## FILATELIŚCI!

„Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny”  
Toruń. Numer okazowy bezpłatnie! 514

## Doświadczony rozwoziciel piwa

i lemoniady znanej firmy znajdzie natychmiast zatrudnienie. Kaucja wymagana. Listowne oferty składać do Biura Ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4, dla K. 538

## Chmiel

w różnych jakościach i w każdej ilości dostarcza pod korzystnymi warunkami

Maurycy Piepes

Lwów, ul. Dąbczańskiej 7 529

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Zamkowym № 15, zgodnie z art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w d. 15 czerwca 1926 r. o godz. 11 rano, w Wilnie przy ul. II Jatkowej № 2 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składającej się z towarów manufakturowych i galanteryjnych, należącej do Chaima Kowarskiego, oszacowanej dla licytacji na sumę 285 złotych, na zaspokojenie pretensji Mozesa Stowesa w sumie 240 złotych, z % i kosztami.

537 Komornik Sądowy (—) J. Lepieszko.

**Fortepjan Pokój** do wynajęcia na lato

do sprzedania ul. Zarzezcze 12—11. Sapieżyńska 7—1.

## Obwieszczenie.

Na mocy decyzji III Urzędu Skarbowego m. Wilna sekwestrator tegoż Urzędu Maksymilian Wojewódzki podaje do ogólnej wiadomości, że w czwartek 17 czerwca r. b. o godz. 10 rano przy ul. Piwnej № 9 (skład Wojewódzkiego) odbędzie się licytacja autobusu, oszacowanego na sumę 3.000 zł., należącego do firmy „Autopol” na pokrycie zaległości podatków skarbowych w sumie 3.000 zł.

Oglądać można 15 i 16 czerwca, godz. 12—13

(—) M. Wojewódzki,

535 Sekwestrator III Urzędu Skarb. m. Wilna

**Popierajcie Ligę Żeglugi Morskiej i Rzeczej!**

## Unieważniam

zbiorną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Wilno, na imię Tołścika Bronisława, zam. we wsi Dolne Rusaki gm. Rzeszańskiej, oraz zgubiony bilet na konia. 532

## Okazyjnie

do sprzedania ewent. wydzierżawienia

koncertowe

pianino

Ludwisarska 9-7.

\*\*\*\*\*

## Agentury „Kurjera Wileńskiego”:

## „RUCH” Księgarnie kolejowe.

|   |   |  |   |  |   |
|---|---|--|---|--|---|
| <b>Duniłowicze</b><br>A. Szumski, sklep.    | <b>Głębokie</b><br>A. Adler, sklep „Kultura”<br>ul. Zamkowa.  | <b>Kowel</b><br>Kiosk czasopism „Polonja”, Łucka 7 | <b>Lida</b><br>Księgarnia Wojskowa W. Puchaczewskiego, ul. Suwalska 46.<br>Stanisław Matecki, Biuro dzienników, ul. Suwalska. | <b>Landwarów</b><br>Stanisław Gwiaździnski,—<br>Koncesjonowane Biuro Podan | <b>Nowe-Troki</b><br>Mikołaj Popławski,<br>Kawiarnia „Troczanka”.   |
| <b>Nowogródek</b><br>Związek Kółek Rolnicz. | <b>Oszmiana</b><br>Księgarnia Spółdzielcza Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powsz.,<br>ul. Piłsudskiego 20. | <b>Postawy</b><br>Bańkowski Olgierd, Wileńska 7.   | <b>Pińsk</b><br>Księgarnia St. Bednarskiego.  | <b>Stołpce</b><br>Marjan Złontek, stacja kolejowa.                         | <b>St. Święciany</b><br>N. Tarasiejski, Drukarnia i Skład Apteczny. |